

Gdziekolwiek

Marek Grechuta

Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie,
Będą miejsca w książkach i miejsca przy stole.
Kasztan kiedy kwitnie lub owoc otwiera
Będą drzewa, ulice, ktoś nagle zawoła.
Ktoś do drzwi zapuka, pamięć przyniesie
Z kwiatem, z godziną, z kolorem.
Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie.
Gdziekolwiek będziesz...

Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie,
Będą miejsca w książkach i miejsca przy stole.
Kasztan kiedy kwitnie lub owoc otwiera
Będą drzewa, ulice, ktoś nagle zawoła.
Wciąż będzie początek, bo wszędzie są mosty
Prawdziwe jak powietrze, ode mnie do ciebie,
Gdziekolwiek będę, cokolwiek się stanie.
Gdziekolwiek będę...

Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie,
Będą miejsca w książkach i miejsca przy stole.
Kasztan kiedy kwitnie lub owoc otwiera
Będą drzewa, ulice, ktoś nagle zawoła.
Ktoś do drzwi zapuka, pamięć przyniesie
Z kwiatem, z godziną, z kolorem.
Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie.
Gdziekolwiek będziesz...